

Anna Rzędkowska

"Moralna ocena obojętności religijnej", Wiesław Pieja, Kraków 2011 : [recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 47/2, 445-446

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wiesław Pieja, *Moralna ocena obojętności religijnej*, Brzeska Oficyna Wydawnicza, Kraków 2011, ss. 182.

Moralna ocena obojętności religijnej jest rozprawą doktorską napisaną na seminarium naukowym z teologii moralnej przez ks. mgr lic. Wiesława Pieję. Została ona obroniona 9 czerwca 2011 roku, a także wydana w tymże roku w Krakowie. Wymieniona praca jest więc efektem wieloletnich badań dotyczących tematyki obojętności religijnej.

Sformułowanie tematu dysertacji obejmuje zawartość treściową jej korpusu.

Publikacja składa się z pięciu rozdziałów: I – *Próba określenia obojętności religijnej* (s. 57-80), II – *Przyczyny obojętności religijnej* (s. 81-102), III – *Obojętność konsekwencją błędu antropologicznego* (s. 103-120), IV – *Świadectwo wiary i przekaz wiary* (s. 121-138), rozdział V – *Konieczność nowej ewangelizacji* (s. 139-162). Są one poprzedzone wykazem skrótów, bibliografią oraz wstępem. Pracę wieńczy zakończenie.

Przedmiotem rozprawy sformułowanym przez autora jest fenomen obojętności w obszarze moralnej odpowiedzialności za nową ewangelizację.

We wstępie zostały ujęte następujące cele badawcze: ukazanie, że problem obojętności religijnej ma swój fundament w tak zwanym błędzie antropologicznym, oraz drugi cel: ukazanie połączenia obojętności religijnej z „większą lub mniejszą deformacją ludzkich sumień” (s. 53).

Autor podejmuje się niełatwego zadania, jakim jest poddanie moralnej ocenie obojętności religijnej, gdyż, jak sam napisał – literatura owego przedmiotu jest trudno dostępna – przez co problem niestety nie został ukazany w sposób całościowy.

Skoncentrowano się więc w tej rozprawie na następujących dokumentach Magisterium Kościoła: *Veritatis splendor*, *Redemptoris misio*, *Ecclesia in Europa*, *Novo millennio ineunte*, *Tertio millennio adveniente* oraz *Spe salvi*, które zostały uznane za szczególnie znaczące w pracy (s. 52).

Drugim problemem, być może spowodowanym przeoczeniem, jest brak podanej i opisanej metody badawczej prowadzonej przez autora, która rzutuje na całość pracy.

Ks. Wiesław Pieja wykazuje sporą dbałość o przybliżenie problemu, jakim jest obojętność religijna.

Cele, które postawił sobie autor rozprawy, oraz bardzo istotne wnioski, zostały osiągnięte poprzez przeprowadzone analizy, a także dokonanie właściwej oceny prezentowych treści.

Nie sposób zrozumieć zjawiska obojętności religijnej bez określenia, czym owa obojętność religijna jest, ukazania jej złożoności pod względem moralnym oraz jej przyczyn (jedną z ważniejszych według ks. Wiesława Pieji jest niewłaściwa formacja ludzkich sumień). Tematyce tej autor poświęcił rozdziały pierwszy i drugi.

W trzecim rozdziale autor, poszukując przyczyn zachowań obojętności religijnej wśród ludzi, ukazuje sedno problemu obojętności, którym jest błąd antropologiczny. Ks. Wiesław Pieja trafnie zauważa, że człowiek nie rozumie swojej tożsamości ludzkiej oraz że poprawnie zbudowana etyka istnieje tylko na fundamencie integralnej antropologii. Człowiek nie może być widziany, a zwłaszcza traktowany fragmentarycznie. Trzeba

postrzeżać go integralnie. Autor słusznie zauważa, że selektywne ujęcie człowieczeństwa narusza fundamentalną zasadę rozwoju duchowo-moralnego.

Rozdziały czwarty oraz piąty to swoiste „remedium”, które proponuje ks. Wiesław Pieja na problem, a raczej na „chorobę” wszech czasów, jaką jest obojętność religijna. Autor słusznie zaznacza, iż na owo „schorzenie” potrzebne jest lekarstwo, jakim jest nowa ewangelizacja, będąca swoistą odnową Kościoła, zaczynając od samego przekazu wiary, a skończywszy na ewangelizacji coraz to nowszych obszarów ludzkiego życia.

Zakończenie pracy zawiera pięć ciekawych i bardzo istotnych wniosków, które zostały dosyć szczegółowo omówione. Autor osiągnął swoje cele zarysowane we wstępie publikacji.

Rozprawa ks. Wiesława Pieji jest opracowaniem nowatorskim. Do tej pory nikt nie podjął się podobnego zadania, chociaż istnieje wiele monografii oraz artykułów na pokrewny temat (m.in. A. Drożdż, *Ludzkie niepokoje i ateizm. Studium etyczne*, Kielce 2011; J. Zabielski, *Współczesny indyferentyzm religijny. Studium teologiczno-moralne*, Białystok 1999). Należy więc pogratulować autorowi podjęcia bardzo trudnego tematu, który ukazuje wielką wagę problemu obojętności religijnej, często bagatelizowanego oraz niezauważanego we współczesnym świecie, a jakże istotnego dla każdego człowieka.

Same źródła zostały dobrane zgodnie z tematem publikacji i są należycie wykorzystane. Widoczna jest ich dobra znajomość. Autor wykazuje sporą dbałość, by ukazać w pracy istotę problemu i jego aktualność.

Dysertacja napisana jest sprawnym, czytelnym językiem. Błędy interpunkcyjne oraz powtórzenia należą do rzadkości. Wprowadzono ogólnie uznane skróty oraz bardzo pomocne i uzasadnione skróty źródeł często cytowanych przez autora.

Publikacja może stać się materiałem źródłowym dla różnych specjalności teologicznych: teologii moralnej, teologii pastoralnej, oraz specjalności filozoficznych: filozofii społecznej, filozofii religii czy filozofii człowieka. Niezwykle cenna i pomocna może być również w praktycznej pracy duszpasterskiej oraz katechetycznej.

Anna Rzędkowska